

CURRENDA VIII.

A. D. 1876.

L. 204/pr.

O uchybieniach popełnianych przy odprawianiu mszy świętej.

Sancte sancte! A Sobór trydencki mówi, że nie ma większej i świętszej czynności nad sprawowanie mszy świętej. „*Necessario fatemur, nullum aliud opus adeo sanctum a Christi fidelibus tractari posse, quam hoc tremendum mysterium.*“ (Sess. XXII. decr. de observ. in celebr. Missae.) Zaprawdę, człowiek nie może odbywać wznioślejszej i świętszej czynności, jak kiedy odprawia mszę świętą. Wszystkie starodawne ofiary, któremi czczono Boga, były tylko cieniem i figurą naszej ofiary ołtarza. Wszelka cześć, jaką kiedykolwiek oddawali i oddawać będą Bogu Aniołowie służbą swoją, a ludzie dobrymi uczynkami, pokutami, męczeństwami swemi, nie mogły, ani będą mogły dać Bogu tak wielkiej chwały, jaką mu oddaje jedna msza ś., albowiem wszelka cześć stworzeń, jest czią skończoną, cześć zaś, jaką Bóg odbiera w najświętszej ofierze ołtarza, jest czią nieskończoną, bo Mu bywa składana ofiara nieskończonej wartości. Msza św. jest więc czynnością, która oddaje Bogu cześć największą, jaką Mu oddać można, jest dziełem, które najskuteczniej kruszy mocy piekielne, które największą przynosi ulgę duszom w czyściu będącym, które najłatwiej uśmierza gniew boski, i tu na ziemi przynosi ludziom największe dobra i łaski. Jeżeli tedy, powiada ś. Ligory, msza św. jest dziełem najświętszym i boskim, przeto trzeba dokładać wszelkiej pracy i starania, ażeby tę ofiarę odprawiać jak z największą czystością wewnętrzną, oraz nabożeństwem zewnętrzném. „*Satis etiam apparet, omnem operam et diligentiam in eo ponendam esse, ut quanta maxima fieri potest, interiori cordis munditia et puritate, atque exteriori devotionis ac pietatis specie peragatur.*“ (Sess. XXII. decr. de observ. Missae) powiada Sobór trydencki i upomina, że przekleństwo rzucone przez proroka Jeremiasza: „*maledictus qui facit opus Domini fraudulentem*“ 48, 10. na tych, którzy nie dbale wykonywują czynności do służby bożej przepisane, tyczy się szczególnie kapłanów z nieuszanowaniem mszę św. odprawiających, która jest największą i najwznioślejszą z pomiędzy wszystkich czynności, jakie człowiek może odbywać na cześć swego Stwórcy, i że jest trudno, żeby takie nieuszanowanie nie było połączone z bezbożnością. „*Quae ab impietate vix sejuncta esse potest*“ są słowa Soboru.

Dlatego Kościół św. przydał do najświętszej ofiary mszy św. wzniosłe i wspaniałe obrzędy, czyli ceremonie, a tak otoczył ofiarę Boga-Człowieka przynależną jej świętością

i majestatem ku większej chwale Boga, i zbudowaniu Wiernych: *habet praeprimis sacrificium Missae multos eosque maxime insignes et solemnes ritus, quorum nullus supervacaneus et inanis existimandus est, sed omnes eo spectant, ut et tanti sacrificii majestas magis eluceat, et ad rerum divinarum, quae in eo sacrificio occultatae sunt, contemplationem fideles excitentur*“ (Conc. prov. Prag. 23. Sept. 1860. Tit. III. c. I. n. I.) Nadto uwzględniając słabość i ułomność natury ludzkiej, która i w rzeczach najświętszych zwykła grzeszyć to zbyt, to niedostatkami, przepisał Kościół św. kapłanowi u ołtarza każdy gest, każdy ruch ciała, i zobowiązał go w tym wyglądzie tak bardzo, że kapłan nie stosujący się w tej mierze do woli i przepisu kościoła, obciąża swe sumienie grzechem częstokroć nawet śmiertelnym. O. Suarez powiada, że opuszczenie ceremonii przez rubryki przepisanej, jako to: wszelkiej benedykcji, przyklęknienia, inklinacji i tym podobnych nie może być wolnym od grzechu powszedniego. To samo ogłosił potem wyraźnie Benedykt XIII. na Soborze rzymskim mówiąc, że przy odprawianiu mszy ś.: *ritus in minimis etiam, sine peccato negligi vel mutari haud possunt*. Tak samo powiada La Croix z Pasqualigą, że kapłan grzeszy, jeżeli te ceremonie odbywa za prędko albo źle. Słusznie tego samego zdania jest O. Concina, mówiąc o kapłanach, którzy *nie przyklękują aż do ziemi*, albo całując ołtarz tylko udają że całują, i nie robią benedykcji według rubryk, a Gavanti z Ledesmą twierdzą, że opuszczać ceremonie przepisane, jest to samo, co je źle robić.

Co więc, powiadają nadto powszechnie doktorowie jak: Wigandt, Roncaglia, Concina i La Croix, że kapłan grzeszy śmiertelnie, jeżeli w znacznej części opuszcza ceremonie mszy św., chociażby nie były najważniejsze, bo opuszczenia te powtarzane w tej samej ofercie, tworzą dostatecznie materiam gravem, gdyż połączone razem w znacznej ilości stanowią wielkie nieuszanowanie dla ofiary najświętszej.

A jednak jakże często niestety można napotkać kapłanów, którzy się wielkiego nieuszanowania dla najśw. ofiary dopuszczają, opuszczając przepisane ceremonie lub je źle odprawiając. „I z kądże to wszystko pochodzi, pyta Ś. Ligory, i odpowiada: Pochodzi częścią z nieznamości rubryk, których się pewni kapłani nie starają poznać. Oczywiście tedy, że obowiązkiem jest każdego kapłana, aby się starał poznać dokładnie rubryki mszalne z tąd też koncylium Prazkie przepisuje: *Ne quid autem in tanto mysterio celebrando per incuriam vel ignorantiam admittatur, quod cultui Dei ignominiam adferre possit, omnes sacerdotes paterne monemus, ut rubricas missales saltem per annum cum industria perlegant*. (Concil. Prag. l. c.) Lecz kościół św. nie tylko określił ściśle każdy ruch, każdy gest kapłana w czasie sprawowania najśw. ofiary mszy św. by tym sposobem wykluczył z niej wszelką dowolność, własne upodobanie, a wreszcie kaprys, dziwactwo, którym jak każdy inny człowiek, również i kapłan w czasie sprawowania najświętszej czynności uledzby mógł, ale nadto uwzględniając słabość i ułomność natury ludzkiej, przypuścił możliwość uchybień, usterków w czasie sprawowania mszy św. *Subjacent* mówi Pasqualigo *de sacrific. novae legis tom. I. trac. 1. q. 277. actiones humanae pluribus defectibus, quae proveniunt a prin-*

cipio defectibili, qualis est natura humana, quae proinde possint in operando deficere, et coadjuvant etiam ceterae causae creatae, quarum concursu indiget homo in suis operationibus, utpote quia ipsae sunt defectibiles. I dlatego wydał przepisy stósowne, jak w razie zdarzonego uchybienia, ma sobie kapłan postąpić. I tak, biorąc rzecz w ogólności podają rubrycyści najznakomitsi, których sąd w rzeczach liturgii kościoł św. za swój własny niejako uznał, następujące reguły, których się należy trzymać w wypadku uchybienia zaszłego:

a). Kapłan powinien przedewszystkiém strzedz się pomieszania; błędzić jest rzeczą ludzką. Postrzegłszy że zbłądził, niechaj czyni dalej z spokojem, co uważa za najlepsze, w sercu zaś żałuje upokarzając się przed Bogiem, jeżeli uchybienie jego było zawinioném. *In his casibus non est scrupulis inhaerendum, sed faciendum, quod tunc melius videtur quodcumque enim bona fide tunc fit, coram Deo bene factum censetur.* (Quarti Rubr. Miss. Rom. p. 3. T. 1. S. 1. dub. II.)

b). Kapłan nieprzypominający sobie czyli wymówił pewne słowa, lub wykonał pewne czynności, czy téż je opuścił, niechaj się tém nie niepokoi, lecz czyni co dalej następuje, powiada bowiem słusznie Ś. Tomasz: „*Qui enim multa dicit et facit, non recordatur omnia, quae dicit aut facit.*“

c). W razie trudności jakiejś, wątpliwości lub zbałamucenia się, należy wybrać to: co się zdaje mniej w sobie mieścić niebezpieczeństwa zgrzeszenia, i mniejszém złém być wydaje, „*quod minus habet de periculo peccati, et minus malum putatur.*“

d). Należy rozważyć, czyli uchybienie jest znaczném, czy małym, czy nie ma niebezpieczeństwa nieuszanowania i zgorszenia wiernych, i wedle tego co się uzna na prędce za najstósowniejsze, należy sobie postąpić, powiada bowiem Pasqualigo: „*Notant Navarus, Sylvester, Aversa, Quartus, sacerdotem debere praestare in supplendis defectibus, quod tunc judicat esse praestandum et expedire; nec debet dare locum scrupulis, quod si postea reperiat se errasse, non per hoc debet inquietari, quia bona fides ipsum excusat.*“ Przedewszystkiém zalecają rubrycyści, aby kapłan przy naprawie popełnionych uchybień wybierał to, co najmniej może zwrócić uwagę wiernych; „*nam semper cavenda sunt, quae offendunt populum et debemus nos ostendere irreprehensibiles prasertim in actionibus tanti momenti, qualis est oblatio sacrificii et proinde tollere quantum fieri potest causam admirationis et commotionis*“ (Pasqualigo). Podobnie wyraża się Suarez, dist. 84. sect. 2. pi-sze: „*Si unusquisque in eo casu id faciat, quod magis expedire censuerit, non peccabit illud solum prae oculis habendum est, ut scandalum semper caveatur.*“

TYTUŁ I.

O uchybieniach w ogólności.

Zważyć należy, czy brak lub uchybienie nie odnosi się przypadkiem do téj lub owéj istotnej części mszy św. *defectus substantiales essentiales*, lub do jéj całości *substan-*

tiales integrales, gdyby bowiem taki wypadek zachodził, należałoby brak, nieprawidłowość usunąć, uchybienie naprawić, lub od odprawiania mszy św. się powstrzymać, mszę św. przerwać, gdyby to, co czyni mszę św. nieważną, usunąć się nie dało. *Quia est grave sacrilegium reddere irritum sacrificium aut imperfectum, et fit gravis injuria Deo.* Jeżeli zaś brak, uchybienie nie odnoszą się do istoty mszy św. t. j. nie naruszają takowej, *defectus accidentales*, kapłan zaś zmuszonym jest odprawić mszę św. n. p. dla uniknięcia zgorzzenia itp. to jakkolwiekby się nie dała usunąć przeszkoda, brak, itp. może sprawować mszę św. Jeżeli zaś nie zachodzi taka potrzeba konieczna, a zachodząca przeszkoda nie może być usunięta, powinien się kapłan powstrzymać od sprawowania ofiary św. powiada bowiem de Heerd: „...*actio, quae debito modo fieri non potest, potius est omittenda, quam indebite exercenda.*“ Liturgiści twierdzą powszechnie, że tego rodzaju uchybienia, niedostatki, i opuszczenia wtedy tylko mają być naprawione, uzupełnione, jeżeli się trafią w ciągu mszy św. i jeżeli przez to przepisany porządek nie zostanie w niczem naruszonym; pisze bowiem La Croix: „*Defectus, qui non sunt circa substantiam Missae, non sunt supplendi, si quis longe progressus sit, vel per hoc deberet invertere ordinem Missae. Hinc longius progressus non tenetur supplere omissionem orationis etiam in canone aut similis actionis, tum quia vix fiet sine nota, tum etiam, quia omnia, quae hic dicuntur vel aguntur, ita sunt connexa, ut si a propriis locis extrahantur, non cohaereant.*“

TYTUŁ II.

O nieprawidłowości odnośnie do chleba i wina używanego do ofiary mszy św.

Do ważności ofiary mszy św. potrzeba najprzód: aby hostya była z mąki pszennej wino zaś pochodziło z jagód winnych; a po drugie, aby kapłan sprawujący ofiarę mszy św. w czasie konsekracyi i chleb i wino miał przed sobą, czyli mówiąc językiem liturgistów, potrzebną jest koniecznie obecność fizyczna chleba i wina w czasie konsekracyi.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

L. 2009.

Obsadzenie posad katechetów przy szkołach średnich.

Pod dniem 14 Maja 1876 L. 3.348 udzieliło Nam, c. k. Namiestnictwo reskrypt Ministra oświecenia z dnia 29 Marca 1876 L. 4754 wystósowany do Rady szkolnej krajowej normującej obsadzenie posad katechetów przy szkołach średnich.

Reskrypt ten brzmi jak następuje: „Vem k. k. Ministerium für Cultus und Unterricht dtto 29 März 1876 Z. 4774 an den k. k. Landesschulrat für Galizien.

In Erledigung des Berichtes vom 18ten März l. J. Z. 2657 eröfne ich dem k. k. Schulrate, dass gemäss §. 6 des Gesetzes vom 22 Juni 1872 die Ingerenz der kirchlichen Oberbehörden bei der Besetzung von Religionslehrerstellen an öffentlichen Schulen sich auf die Erklärung beschränkt, dass der anzustellende Kandidat die Befähigung zum Religionsunterrichte besitze. Alle anderen Akte der Besetzung sind den staatlichen Schulbehörden vorbehalten.

In welcher Weise die Ueberzeugung von der Befähigung der Kandidaten für den katholischen Religionsunterricht an Mittelschulen gewonnen und insbesondere, ob zu diesem Behufe die Konkursprüfung nach § 4 der Ministerialverordnung vom 19 Juli 1859 (R. G. Bl. 146) vorgenommen werden soll, muss dem Ermessen der Ordinariate anheim gestellt werden. “

Według osnowy tego reskryptu Ministerstwa, i powołanych w nim ustaw z dnia 25 Maja 1868 (kur. XII str. 96.) i z dnia 20 Czerwca 1872, tudzież w myśl rozporządzenia Ministerstwa z dnia 15 Lipca 1873 L. 6024 normującego postępowanie przy obsadzeniu posad nauczycielskich w szkołach średnich, będzie odtąd Rada szkolna krajowa ogłaszać konkursa na opróżnione posady katechetów w szkołach średnich, a wybór między kandydatami, o których przewielebny Konsystorz oświadczy, że posiadają uzdolnienie do udzielania nauki religii, będzie przysłużyć Radzie szkolnej krajowej, względnie Ministeryum oświecenia, jako instancyi, do której obecnie mianowanie nauczycieli w rządowych szkołach średnich galicyjskich należy.

Ocenienie kandydatów nastąpi na podstawie dokumentów, które przedłożą petenci, niemniej oświadczenia Przewielebnego Kosystorza o uzdolnieniu kandydatów do udzielania nauki religii. “ —

Według co dopiero przytoczonego rozporządzenia ma się Biskupi Konsystorz oświadczyć co do uzdolnienia kandydata do udzielania nauki religii w szkołach średnich. Zwykłą zaś drogą do wykazania uzdolnienia jest wyrób przy egzaminie konkursowym. Rozpisanie konkursu i zgłoszenie się do egzaminu konkursowego wtenczas, gdy posada katechety została już opróżnioną, połączone jest z niedogodnościami a nawet ze stratą materialną katechetów, przeto pod L. 2318 w roku 1851 Kurenda X. strona 43 Biskupi Konsystorz rozporządził aby dwa razy do roku odbywały się egzamina konkursowe na posady katechetów gimnazyalnych i to we Środę i Czwartek w tydzień następny po konkursie parafialnym. Biskupi Konsystorz pragnął mieć uzdolnionych kandydatów na opróżnić się mającą posadę katechety. Jeżeli wezwanie Biskupiego Konsystorza w r. 1851 L. 231 było tylko poradne to w obec przytoczonego na wstępie rozporządzenia Ministeryalnego jest obecnie konieczne, przeto oznajmiamy, że odtąd każdego roku dwukrotnie odbywać się będą egzamina konkursowe na katechetów w szkołach średnich i to *miesiąc później* po konkursie parafialnym, tego roku 7 i 8 Listopada, następne dni odbyć się mającego konkursu będą ogłoszone w Szematyzmie dyecezalnym.

Kandydaci obowiązani są podania swe z alegatami o miesiąc wcześniej przedłożyć Biskupiemu Konsystorzowi, który co do przypuszczenia do egzaminu, jako też przeprowadzenia samego egzaminu wyda odpowiednie polecenia.

Z Biskupiego Konsystorza
w Tarnowie dnia 8 Czerwca 1876.

L. 1779.

Sprawozdanie stowarzyszenia Niepokalanego Poczęcia Najśw. P. Maryi we Wiedniu ku wsparciu katolików w Turcyi i Azji.

Otrzymaliśmy właśnie 14te sprawozdanie Stowarzyszenia Niepokalanego Poczęcia Najśw. Maryi Panny we Wiedniu ku wsparciu katolików w Turcyi i na wschodzie, a które już od 19 lat istnieje w stolicy państwa austriackiego. Myśl jego przewodnia skierowana w te strony, gdzie była kolebka naszego kościoła, gdzie święci apostołowie najwięcej potu i krwi przelali, gdzie słyngli świętością i nauką wielcy doktorowie i nauczyciele kościoła, a gdzie dzisiaj, miasto krzyża błyszczy ze szczytu wież półksiężyc, gdzie Turek dawniej butny, dziś zniedołężniały wszystko do upadku i nędzy doprowadził. Tam towarzystwo Niepokalanego Poczęcia N. M. P. wysłało w ubiegłym roku 11.776 złr. w. a. aby tą kwotą dźwigać walące się przybytki pańskie, aby utrzymać katolickie szkoły, aby podać rękę zakładom chrześcijańskiego miłosierdzia, słowem aby ratować te drogie szczątki katolicyzmu, który chociaż bardzo przygnębiony, żyje jednak, a da Bóg z silniejszym życiem powstanie. Miło nam wspomnieć, że i nasza Dyecezya w poparciu szlachetnego dzieła nie była ostatnią, albowiem do powyższej kwoty przyłączyła się z ofiarą 150 złr. w. a. —

Tylko zasklepiony w sobie samolub, który nie zna Boga i o sądach Jego nie myśli, skarbi sobie skarby na ziemi, które mól zjada, rdza psuje, i złodzieje wykopują.

My, którzy jesteście uczniami Chrystusa, bądźmy w miłości bliźniego niewyczerpani. Jak miłosierdzie Boże trwa nieustannie nad nami, i nasze uczynki miłosierdzia ustawać nie powinny. Ojcu niebieskiemu tak się nasze miłosierdzie podoba, że im hojniejszymi dla braci jesteśmy, tém hojniejszy On dla nas, im szczerzej się braćmi być okazujemy, tém prawdziwiej On się okazuje ojcem naszym. To święte słowo „*date et dabitur vobis*“ spełnia się zawsze, tak na każdym pojedynczym człowieku, jak i na całych narodach. Dowodem tego Francya, miliony rok rocznie wysłała ta najszlachetniejsza córka kościoła na wspieranie i utrzymywanie tych, którzy z apostołskim poświęceniem idą dzikim plemieniom opowiadać świętą ewangelią, najwięcej wsparcia udziela Francya, najwięcej też posiada, jest ona najbogatszą. —

Za miłosierny datek na rzecz tego stowarzyszenia tudzież za odmówienie: Ojcze Nasz i Zdrowaś Maryo z dodatkiem: Maryo bez zmary poczęta, módl się za współwyznawcami naszymi na wschodzie, dostępuje się 60 dni odpustu.

Ponieważ po czynnej miłości najlepiej poznać można, kto jest prawdziwym uczniem Chrystusa Pana według słów Zbawiciela: „Potém poznają wszyscy, żeście uczniami moimi, jeżeli miłość mieć będziecie jeden ku drugiemu“ (Jan XIII. 35.) ponieważ zadanie stowarzyszenia Niepok. Poczęcia N. M. P. jest bardzo szlachetne, ponieważ składając datki nasze jakkolwiek szczupłe, idziemy w ślady pierwszych chrześcian, którzy w ręce Apostołów, a szczególnie w ręce św. Pawła Apostoła składali ofiary na rzecz braci swych we wierze, przeto polecamy stowarzyszenie Niepokalanego poczęcia N. M. P. dalszej ofiarności Wielebnego Duchowieństwa dołączając dla każdego Dekanatu po 1 egzemplarzu % wzmiarkowanego sprawozdania.

Z Biskupiego Konsystorza,
w Tarnowie dnia 15 Maja 1876.

Plis ad aram suffragiis commendatur.

Nr. 1941. Anima A. R. **Andreae Pleszowski**, Parochi in Bielany qui die 23. Maji 1876 Sacramentis moribundorum provisus anno aetatis 67 sacerdotii 44 in Domino obdormivit.

Mutationes inter Venerabilem Clerum.

Nr. 1800 Clar. et A. R. **Josephus Mazurkiewicz**, Dr. et Professor s. Theologiae in instituto theolog. dioeces. institutus est die 15. Maji 1876. pro beneficio curato in Olesno.

„ „ R. D. **Andreas Wojcieszek**, Administrator spirit. in Olesno, applicatus qua Cooperator ad Ecclesias paroch in Łęki.

„ „ R. D. **Stanislaus Paszyński**, Cooperator in Łęki, translatus est in eadem qualitate ad Olesno.

„ 1835. R. D. **Thomas Czapela**, Administrator spirit. in Slemień, institutus est die 17. Maji 1876. pro beneficio curato in Slemień.

„ 165/praes. A. R. **Antonius Wieroński**, Catecheta penes scholas nationales Tarnoviae et Profes. artis. catecheticae et methodicae, condecoratus est Expositorio canonicali.

„ „ Plur. R. **Stanislaus Walczyński**, Cancellarius Consistorii Episcopalis obtinuit usum R. et M.

„ „ A. R. **Henricus Łoziński**, Catecheta penes c. r. Gimnasium superius Tarnov. condecoratus est Expositorio canonicali.

„ 1930. R. D. **Petrus Grębosz**, Cooperator in Chorzelów, translatus est in eadem qualitate ad Zgórsko.

„ 1941. R. D. **Andreas Smoleń**, Cooperator in Osiek, constitutus est Administrator spiritualium in Bielany.

- Nr. 1943. R. D. *Antonius Łazowski*, Cooper. in Dobezyce, translatus est ad Ecclesiam paroch. in Myślenice et
- „ „ R. D. *Josephus Bieniek*, Cooperator in Zassow, applicatus est ad Ecclesiam parochialem in Dobezyce.
- „ „ R. D. *Mathaeus Skopiński*, Cooperator in Radgoszcz, translatus est in eadem qualitate ad Rajcza.
- „ 1187. A. R. *Joannes Witko*, Curatus in Grabie, susceptus est ad Sodalitatem dioecesanam precum reciprocarum pro felici morte.
- „ 1967. A. R. *Andreas Solarczyk*, Parochus in Tropie, susceptus est ad Sodalitatem dioecesanam precum reciprocarum pro felici morte.
- „ 194/praes. A. R. *Jacobus Rozwadowski*, Parochus in Zakliczyn ad Dunajec, Notarius decanalis, nominatus est Vice Decanus Decanatus Czchovensis.
- „ 2060. R. D. *Mathias Smoleński*, Administrator spirit. in Zassów, constitutus est administrator spirit. in Domosławice.
- „ 2149. Plur R. D. *Franciscus Swoboda*, Decanus Myśl. et Parochus in Sułkowiec, institutus est die 6. Junii 1876. pro beneficio curato in Biala.
- „ „ R. D. *Josephus Hamerlak*, administr. spirit. in Biala, constitutus est ibidem Cooperator.
- „ „ R. D. *Joannes Chojecki*, Cooperator in Sułkowiec, constitutus est ibidem administrator in spiritualibus.
- „ 2180. R. D. *Andreas Nowotarski*, Cooperator in Milówka, institutus est die 7. Junii 1876. pro beneficio curato in Czaniec.
- „ „ R. D. *Antonius Dubowski*, administrator spirit. in Czaniec, translatus est qua Cooperator ad Milówka.
- Plur. R. D. *Thomas Kołasiński*, Decanus Czchov. et Parochus in Domosławice, obtinuit die 21. Junii canonicam institutionem pro Oświęcim.

E Consistorio Episcopali,

Tarnoviae, die 30. Junii 1876.

JOSEPHUS ALOJSIUS,

EPISCOPUS TARNOWIENSIS.